



satysfakcjonującą pracę jednoczenia ludzi wokół Ewangelii, tworzenia wspólnot; dzieło, które wymagało cierpliwości, kreatywności, wytrwałości. Paweł dobrze wiedział, kim jest rzemieślnik, ponieważ wykonywał rzemieślniczą pracę, wytwarzając skórzane pokrycia namiotów i inne przedmioty. Był świadomy wymagań takiego sposobu działania. Zawsze starał się przezwyciężać pojawiające się trudności i konflikty, motywował wspólnoty do patrzenia w przyszłość i jednoczenia się wokół tego samego celu, którym było życie Ewangelią i głoszenie jej. Jego sposób bycia, z umiejętnością słuchania, prowadzenia dialogu, rozeznawania – postawy, które z pewnością wymagały pokory i miłości – był prawdziwą inspiracją dla chrześcijan podczas ich synodalnej drogi.

Życie

Wezwania do Jezusa Mistrza

Jezu Mistrzu, uświęć mój umysł i pomnóż moją wiarę.

Jezu, nauczający w Kościele, pociągnij wszystkich do Twojej szkoły.

Jezu Mistrzu, strzeż mnie od błędu, od próżnych myśli i od wiecznych ciemności.

Jezu, Drogo wiodąca do Ojca, Tobie ofiaruję wszystko i od Ciebie wszystkiego się spodziewam.

Jezu, Drogo świętości, uczyni mnie swym wiernym naśladowcą.

Jezu Drogo, uczyni mnie tak doskonałym, jak doskonały jest Ojciec Niebieski.

Jezu Życie, żyj we mnie, abym ja żył w Tobie.

Jezu Życie, nie pozwól mi nigdy odłączyć się od Ciebie.

Jezu Życie, spraw, abym żył wiecznie radością Twej miłości.

Jezu Prawdo, uczyni mnie światłem świata.

Jezu Drogo, spraw, bym był wzorem i przykładem dla innych ludzi.

Jezu Życie, niech moja obecność wnosi wszędzie łaskę i pociechę.

Psalm 33

Ps 33, 1-2. 4. 22

Sprawiedliwi, radujcie się PANEM,

bo słuszne jest, by prawi śpiewali pieśń chwały!

Stawcie PANA na cytrze,

grajcie Mu na harfie o dziesięciu strunach.

Bo słowo PANA jest prawe,

a każdy Jego czyn niezawodny.

Niech Twoja łaska, PANIE, będzie z nami,

bo w Tobie pokładamy nadzieję!

„ODNÓWCIE WASZ SPOSÓB MYŚLENIA”

Proces odnowy rozpoczyna się od mentalności, naszego sposobu myślenia, rozumowania. Osobista odnowa jest konieczna, aby w nowy sposób żyć apostołstwem, przez które wspólnota wyraża się i posyła nas ku nowym peryferiom, szczególnie egzystencjalnym. Gdzie rodzi się ten nowy sposób myślenia? Święty Paweł przypomina nam o tym, co jest konieczne. To „poznanie miłości Chrystusa” tak angażujące, że stajemy się zdolni kształtować nasze życie w nowy i znaczący sposób. Miłość przemienia, porusza, czyni kreatywnym... i wszystko przywraca do życia.

Prawda

■ Słuchając słów św. Pawła Apostoła

Modlitwa św. Pawła jest apostołska, otwarta, to znaczy ożywiana we wspólnocie. Człowiek wewnętrzny, człowiek Boży, jest wzmacniany działaniem Ducha. Szerokość, o której mówi Apostoł, a także długość, wysokość i głębokość, określają tych, którzy są zakorzenieni w miłości, tych, którzy „znają miłość Chrystusa przewyższającą wszelką wiedzę”.

Z Listu do Efezjan (3, 14-21)

Dlatego upadam na kolana przed Ojcem, od którego bierze nazwę wszelki ród w niebie i na ziemi. Niech On, według bogactwa swojego majestatu, obdarzy was przez swojego Ducha siłą umacniającą wewnętrznego człowieka. Niech Chrystus przez wiarę zamieszka w waszych sercach, abyście zakorzenieni i ugruntowani w miłości mogli wraz ze wszystkimi świętymi pojąć, czym jest szerokość i długość, wysokość i głębokość. Obyście poznali miłość Chrystusa, która przewyższa wiedzę, i zostali napełnieni całą pełnią Boga. Temu zaś, który działając w nas mocą może uczynić znacznie więcej niż to, o co prosimy czy pojmujemy, Jemu chwała w Kościele i w Chrystusie Jezusie przez wszystkie pokolenia na wieki wieków. Amen.

■ ■ Słuchając nauczania Kościoła

Doświadczenie bycia kochanym pozwala przezwyciężać własne interesy i pomaga otwierać się na innych w geście przyjęcia. Owocem spotkania z radością Ewangelii jest „entuzjizm czynienia dobra”. Przez paulistów.

Z Adhortacji apostoelskiej „*Evangelii gaudium*” (n. 2-3)

Wielkim ryzykiem w dzisiejszym świecie, z jego wieloraką i przygniatającą ofertą konsumpcji, jest smutek rodzący się w przyzwyczajonym do wygody i chciwym sercu, towarzyszący poszukiwaniu powierzchownych przyjemności oraz izolującemu się sumieniu. Kiedy życie wewnętrzne zamyka się we własnych interesach, nie ma już miejsca dla innych, nie liczą się ubodzy, nie słucha się już więcej głosu Bożego, nie doświadcza się słodkiej radości z Jego miłości, zanika entuzjazm związany z czynieniem dobra. Również wierzący wystawieni są na to ryzyko, nieuchronne i stałe. Wielu temu ulega i stają się osobami urażonymi, zniechęconymi, bez chęci do życia. Nie jest to wybór godnego i pełnego życia; nie jest to pragnienie, jakie Bóg żywi względem nas; nie jest to życie w Duchu rodzące się z serca zmartwychwstałego Chrystusa.

Zapraszam każdego chrześcijanina, niezależnie od miejsca i sytuacji, w jakiej się znajduje, by odnowił dzisiaj swoje osobiste spotkanie z Jezusem Chrystusem, albo przynajmniej podjął decyzję gotowości spotkania się z Nim, szukania Go nieustannie każdego dnia. Nie ma racji, dla której ktoś mógłby uważać, że to zaproszenie nie jest skierowane do niego, ponieważ «nikt nie jest wyłączony z radości, jaką nam przynosi Pan». (...) Nikt nie może nas pozbawić godności, jaką obdarza nas ta nieskończona i niewzruszona miłość. On pozwala nam podnieść głowę i zacząć od nowa, z taką czułością, która nas nigdy nie zawiedzie i zawsze może przywrócić nam radość. Nie uciekajmy przed zmartwychwstaniem Jezusa, nigdy nie uważajmy się za martwych, niezależnie od tego, co się dzieje. Nic nie może być większe od Jego życia, które pozwala nam iść naprzód!

■ ■ ■ *Słuchając słów bł. Jakuba Alberionego*

Apostoł, który poznał Chrystusa i Jego miłość oraz wie, jak został przemieniony dzięki temu doświadczeniu, sam staje się „ojcem” nowych apostołów... Te słowa Pierwszego Mistrza, angażujące i silne, prowadzą nas do odkrywania sensu naszej misji, odnawiając myślenie o tym, jak żyć apostołstwem.

Z dzieła „*Dusza i ciało dla Ewangelii*” (s. 61-63)

Mentalność paulińska. „O Boże, który oświeciłeś wszystkie ludy słowem Apostoła Pawła...”. [Mentalność ta] odpowiada drugiemu celowi Rodziny Świętego Pawła: przepowiadanie doktryny dogmatycznej, moralnej, liturgicznej Jezusa Chrystusa i Kościoła z użyciem nowoczesnych, jak najszybszych i jak najwydajniejszych środków. Ta doktryna staje się reprezentowaniem i życiem św. Pawła dzisiaj – myśląc, działając, modląc się i uświęcając, tak jak czyniłby

to św. Paweł, gdyby żył dzisiaj. On żył dwoma przykazaniami miłości do Boga i do bliźniego w sposób tak doskonały, że ukazywał sobą samego Chrystusa: „żyje we mnie Chrystus”.

Towarzystwo Świętego Pawła stało się jego, a on jest jego założycielem. To nie Towarzystwo Świętego Pawła wybrało jego, ale on wybrał nas – a nawet nas zrodził: „właśnie ja w Chrystusie Jezusie zrodziłem was przez Ewangelię”.

Gdyby św. Paweł żył, nadal płonąłby podwójnym płomieniem tego samego ognia: gorliwością dla Boga i jego Chrystusa, i dla ludzi każdego kraju. Aby można go było słyszeć, wspiąłby się na najwyższe pulpity i zwielokrotniłby swoje słowa za pomocą środków [oferowanych przez] współczesny postęp: druk, kino, radio, telewizję. Jego nauczanie nie byłoby chłodne i abstrakcyjne. Kiedy gdzieś przybywał, nie pojawiał się na jakiejś okolicznościowej konferencji, ale *zatrzymywał się i formował*: aby uzyskać zgodę intelektu, przekonać, nawrócić, złączyć z Chrystusem, rozpocząć życie w pełni chrześcijańskie. Nie wyruszał dalej, zanim nie miał moralnej pewności co do wytrwałości swoich uczniów. Pozostawiał prezbiterów, aby dalej prowadzili jego dzieło. Często tam powracał przez swoje słowa i pisma, prosił o wieści, był w duchowej łączności, modlił się za nich...

Jezus Chrystus jest doskonałym oryginałem; Paweł był i staje się dla nas formą, w której nabieramy kształtów, aby odwzorować Jezusa Chrystusa. Święty Paweł-forma nie jest nią dla odwzorowania fizycznego, dla nadania podobieństw zewnętrznych, ale dla komunikowania nam w najwyższym stopniu jego osobowości: mentalności, cnót, zapału, pobożności... wszystkiego. Rodzina Świętego Pawła, złożona z wielu członków, powinna być Pawłem żyjącym w ciele społecznym.

Poznawać i medytować Świętego Pawła w życiu, dziełach, listach; aby myśleć, rozumować, mówić, działać tak, jak on; wzywać jego ojcowskiego wsparcia.

Droga

Życie Chrystusa prześlgnięte miłością, Jego mentalność... wszystko to uczy nas, abyśmy nie byli powierzchowni w naszym stylu życia, lecz przyjmowali za własny apostoelski styl życia Świętego Pawła, który był rzemieślnikiem komunii.

Z «*Dorocznego listu Przełożonego generalnego. “Zgromadzenie synodalne” w służbie Ewangelii w kulturze komunikacji*»

Po przyjęciu miłości jako najwyższego prawa, apostoł Paweł staje się prawdziwym „rzemieślnikiem komunii”, to znaczy zaczyna wykonywać trudną, ale